

Shak'n Dudi, Gdy wracam p

Gdy wracam późno w nocy
Na schodach już na mnie czekasz
Rozumiem że się złościś
Lecz po co ci ta siekiera?
Jeszcze skaleczysz się
Jeszcze skaleczysz się
Jeszcze skaleczysz się
Moja mała
Talerze latające już dawno,
Dawno wyszły z mody
Ten głupi ślad po szmince
Nie może przecież być dowodem
Że jakąś listę mam
Ja tylko, tylko ciebie tak
Ja tylko, tylko ciebie tak
Bardzo kocham
To zdjęcie w moim portfelu
To zwykła koleżanka z klasy
I nie wierz tym sąsiadkom
Że wtedy gdy byłeś na wczasach
Ona mieszkała tu
Przecież tak kocham cię
Przecież tak kocham cię
Moja mała
Żonie czujnej jak policja
Wciąż się marzy prohibicja
Żonie czujnej jak Hunowie
Tylko monogamia w głowie
Żonie czujnej jak policja
Wciąż się marzy prohibicja
Żonie czujnej jak Hunowie
Tylko monogamia w głowie
Żonie czujnej jak policja
Wciąż się marzy prohibicja
Moja mała